Telefon [illegible]

PRENUMERATA [illegible]. Z dostaw. w miejscu lub przesyłką pocztową 6000 M. Za granicą 6500 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: [illegible] 6. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. [illegible]

GAZETA PORANNA

Numer [illegible]

CENA POJEDYN-CZEGO NUMERU 200 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie [illegible]

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH [illegible]

Nr. 6594. Lwów, piątek 19. stycznia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Nakaz oddania walut obcych do kas państwowych.

P. Lasocki wojewodą lwowskim.

Wojska francuskie wyrzucą Litwinów z Kłajpedy.

Premier Sikorski o sytuacji.

Porażka p. Witosa w Sejmie.

Jak u nas spekuluje się na giełdzie.

Pos. Lasocki wojewodą lwowskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17. stycznia, g. 1 w nocy. (m). Jak się dowiadujemy z kół decydujących, w najbliższych dniach zostanie mianowany wojewodą lwowskim Zygmunt hr. Lasocki, obecny poseł polski w Wiedniu.

Pan Lasocki jest zapisany bardzo dobrze w pamięci Lwowa z czasów jego pracy podczas ostrzeliwania przez Rusinów. Nominacja p. Lasockiego wywoła wśród mieszkańców Lwowa żywą radość i zadowolenie.

Premier Sikorski o sytuacji.
Polska nie ma tendencji wojennych.

Warszawa. Tel. wł. (m) Celem przedstawienia stanowiska rządu wobec wypadków w Kłajpedzie, prezydent min. Sikorski zaprosił do prezydium Rady ministrów przedstawicieli prasy warszawskiej i prowincjonalnej **dla przedstawienia stanowiska rządu w tej sprawie.**

Złośliwa i celowa agitacja prasy niemiecko-rosyjskiej — mówił prezydent min. zupełnie bezpodstawnie pomawia Polskę o przyczynienie się do knucia spisku, który spowodował zajęcie Kłajpedy. **Agitacja prowadzona w całej Europie** wskazuje wskutek tego na Polskę **jako rzekome źródło zamieszek w celu wojennym.** Równocześnie sfery paskarskie wyzyskują niepokój i propagandę wroga Polsce, **dla łowienia ryb w mętnej wodzie.**

Na giełdach w Warszawie i Gdańsku zapanowała **istna histerja.** Nie potrzeba dłużej wywodzić się **nad absurdalnością oskarżeń wrogiej Polsce agitacji, szczególnie w sprawie Kłajpedy.**

W interesie Polski leży utrzymanie w mocy istniejących traktatów międzynarodowych, a to tembardziej, że w Kłajpedzie Polska **miała realne interesa już uznane przez czynniki międzynarodowe, jako to traktat handlowy polsko-kłajpedzki.** Te interesa Polski wskutek obecnej sytuacji zostały **poważnie narażone na szwank.** W sprawie kłajpedzkiej Polska ma wyraźną konwencję jeszcze przed zajęciem tego portu.

Obecnie Polska założyła protest w Radzie **ambasadorów i nie przyjmie do wiadomości faktu zajęcia Kłajpedy, uzależniając swe dalsze postępy** od decyzji Rady ambasadorów.

Z naszej strony — mówił prezydent ministrów — **nie ma żadnych tendencji dla przygotowań wojennych.**

Wyjazd szefa sztabu marszałka **Piłsudskiego** i ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego **na** front, jak również rejestracja lekarzy wojskowych są zwykłym objawem normalnych **spraw** ministerstwa spraw wojskowych.

Gen. Sikorski ostrzega społeczeństwo, **aby nie uległo wpływowi agitacji, szerzącej niepokój, gdyż czynić to może Państwu i społeczeństwu** tylko szkodę.

SKULSZCZYCY PIASTOWCAMI.

Warszawa. Tel. wł. (m). W pewnych kołach lansują wiadomość, że **pomiędzy p. Skulskim a p. Witosem** toczą się **rokowania w sprawie utworzenia wspólnego stronnictwa.** Rokowania te według jednych doszły już do sfinalizowania, gdyż p. **Skulski likwiduje podobno swe stronnictwo i wstępuje do P. S. L. Piast.** Formalne załatwienie tej sprawy ma nastąpić w najbliższym czasie.

ZNÓW WALKI NA ULICACH DUBLINA.

Dublin. (PAT.) Urzędowo donoszą, że wczoraj doszło na ulicach miasta do starć, w czasie których rzucano bomby i strzelano z karabinów maszynowych. 8 osób zostało ranionych.

Wojska francuskie wyrzucą Litwinów z Kłajpedy.

Prasa franc. domaga się udziału Polski w tej akcji.

Warszawa. Tel. wł. (m). Według otrzymanych z Paryża depesz, dwa torpedowce i pancernik francuski które zawinęły do Kłajpedy, wiozą na pokładzie wojska, które mają za zadanie oczyścić zupełnie Kłajpedę z band litewskich.

Dzienniki francuskie domagają się wysłania do Kłajpedy wojsk polskich, aby w imieniu aljantów przywrócili sytuację poprzednią.

To życzenie pism francuskich nie da się jednak zrealizować z powodu odmiennego stanowiska, jakie w tej sprawie zajmują odpowiedzialne czynniki polskie.

Stan oblężenia w Kłajpedzie

WOJSKA FRANCUSKIE POZOSTAJĄ W KOSZARACH.

Królewiec (PAT). W Kłajpedzie ogłoszono stan oblężenia. Dzienniki podlegają cenzurze. Wojska francuskie znajdują się nadal w koszarach. Litwini znajdują się koło tunelu kolejowego w pobliżu koszar. W czasie walk o prefekturę francuską zginęło dwóch Francuzów i jeden Litwin. Burmistrz miasta Grawe, został aresztowany. Okręty koalicyjne do portu jeszcze nie przybyły.

„Rigaer Ztg." donosi, że do Kłajpedy przybył angielski kontrtorpedowiecz Admirał wysiadł na ląd i udał się do prefektury.

Komunikacja między Kłajpedą a Królewcem odbywa się przy pomocy samochodów. Przejazd kosztuje 2 miljony marek niem.

FRANCUZI ZAMKNIĘCI W KOSZARACH.

Kłajpeda. (PAT.) Oddział francuski składający się ze 150 nierozbrojonych żołnierzy przebywa w dalszym ciągu w koszarach, na których powiewa flaga francuska. Na prefekturze francuskiej powiewa również flaga francuska. Przy zajmowaniu miasta przez Litwinów zginęło 2 Francuzów, a 3 zostało ciężko ranionych, z pośród Litwinów zginęło podobno 60 ludzi, a 30 było rannych.

Ententa wzywa Kowno do opróżnienia Kłajpedy.

Warszawa. (AW). Naczelnik rządu Kłajpedy Gajgalat był swego czasu posłem na sejm pruski, gdzie kilkakrotnie przemawiał w sprawach litewskich. Wystąpienia jego były jaskrawo anty - polskie, tak że kilkakrotnie między nim a przedstawicielami Koła Polskiego (w sejmie pruskim) przychodziło do ostrej wymiany zdań.

Według informacji dzienników, wojska litewskie, operujące pod Kłajpedą składają się z 3 pułku dragonów pod dowództwem Bötchera. Trzema szwadronami w tym pułku dowodzą oficerowie niemieccy. Bataljony składają się z Niemców i Kurlandczyków, którzy dawniej wchodzili w skład wojsk bałtycko-niemieckich. Atakiem na Kłajpedę kierował szef sztabu rotmistrz Dietz.

Litwini dokonali napadu pod komendą Niemców!

Paryż. (PAT) Rada ambasadorów uchwaliła wysłać natychmiast do Kłajpedy nadzwyczajną komisję, upoważnioną do ukonstytuowania rządu prowizorycznego pod ochroną mocarstw sprzymierzonych. Równocześnie będą czynione kroki u rządu kowieńskiego, z przypomnieniem, jak wielką odpowiedzialność bierze na siebie oraz z wezwaniem, aby doprowadził do uznania autorytetu aljantów przez żywioły litewskie w Kłajpedzie.

Na posiedzeniu sejmu kowieńskiego 16 bm. oświadczył Galwanauskas, że Litwa nie uzna żadnej decyzji konferencji ambasadorów, któraby nie była zgodna z wolą ludności (!) Według prasy litewskiej, rząd zakomunikował przedstawicielom aljantów, że Litwa nie uznaje suwerenności mocarstw nad Kłajpedą.

Francja sekwestruje już węgiel niemiecki.

Wiedeń. (AW). „N. Fr. Presse" donosi z Paryża, że 16. b. m. przeprowadzono w Dusseldorfie pierwszą sekwestrację. Francuzi zatrzymali kilka wagonów węgla, przeznaczonego dla Bawarji i wysłali je na zachód. „Journal de Debats" donosi, że do Francji przybyły już pierwsze pociągi z węglem z Zagłębia Ruhry.

NIEMCY KUPUJĄ WĘGLE W ANGLJI.

Wiedeń. (AW). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Stinnesowi udało się uzyskać w Bankach londyńskich kredyt 2 miljonów funtów szterlingów na zakupno 1 i pół miljona ton węgli.

Raczej więzienie — niż węgiel!

FAŁSZYWY HEROIZM PRUSKICH KAPITALISTÓW.

Paryż. (AW). Korespondent „Petit Parisien" rozmawiał w Duisburgu z zastępcą Kruppa Thomasem bezpośrednio po jego rozmowie z jen. Simonem. Thomas oświadczył: „Jesteśmy przygotowani na pozwanie nas przed sąd wojenny i i czymy się z tem, że będziemy skazani na więzienie. Zniesiemy wszystko, jednak węgla dostarczać nie będziemy".

AKCJĘ KŁAJPEDZKĄ ZORGANIZOWANO JESZCZE W LISTOPADZIE.

Warszawa, 17 stycznia, godz. 1. w nocy.

(m) Z kół wojskowych informują, że akcja kłajpedzka była zorganizowaną przez Litwinów jeszcze w listopadzie zeszłego roku.

Była to organizacja strzelców litewskich, zaś inicjatorem jej jest były szef sztabu generalnego litewskiego Połowiński, który obecnie jest naczelnym dowódcą oddziałów, zajmujących Kłajpedę i jako taki nosi pseudonim Budrys.

Przygotowano werbunek z inicjatywy Połowińskiego, który następnie przerzucono na teren kłajpedzki, ale bez rezultatu, gdyż do projektowanego powstania zgłosiło się tam zaledwie kilkadziesiąt osób. Natomiast na Litwie Kowieńskiej zgłosiło się kilka tysięcy ochotników. Okazuje się więc, że to nie jest powstanie, ale najazd bojówek litewskich.

W akcji zamachowej na terytorjum Kłajpedzkiem

współdziałali oficerowie niemieccy, którzy otrzymali rozkaz rozbrojenia Francuzów bez przelewania krwi. Tak samo brali udział w akcji kłajpedzkiej żołnierze regularni z wojsk litewskich, którzy po przekroczeniu granicy kłajpedzkiej ubrali się w ubrania cywilne i noszą na ramieniu zielone opaski z literami M. L. S.

KRWAWE STARCIA Z FRANCUZAMI W BOCHUM.

Paryż. (PAT). Jak donoszą urzędowo, wieczorem 15. b. m. odbyły się w Bochum liczne manifestacje, zorganizowane przez młodzież komunistyczną. W czasie jednej z takich manifestacji doszło do zajść, w których jeden Niemiec został zabity. Oddział piechoty, który obsadził dworzec kolejowy w Bochum, został zaatakowany przez tłum, liczący około 2000 osób. Manifestanci strzelali na budynek pocztowy. Wojskowy dowódca poczty był zmuszony dać rozkaz rozpoczęcia ognia, w celu oswobodzenia oddziału wojskowego. Jeden z manifestantów został zabity, dwóch odniosło rany. Wśród żołnierzy francuskich nie było rannych. Spokój został przywrócony.

Wiedeń. (AW). W berlińskich kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że Francuzi w razie dalszego oporu rządu niemieckiego zamierzają przeprowadzić następujące sankcje: 1) wstrzymanie dostaw węglowych z Zagłębia Ruhry do Niemiec, 2) ustanowienie granicy celnej między Zagłębiem a Niemcami, 3) utworzenie syndykatu dla Zagłębia Saary i Ruhry.

Berlin. (PAT) Jak donoszą z Paryża „Action française" domaga się aby na wezwanie rządu berlińskiego pod adresem Francji odpowiedzieć wzięciem zakładników z pośród przemysłowców i wyższych urzędników okupowanych obszarów wówczas Niemcy zrozumieliby swoje położenie.

Jak spekulują na giełdzie.

Zainteresowanie szerokich warstw społeczeństwa spekulacją giełdową nie jest bynajmiej objawem nowym, albowiem przed wojną również spekulacja taka istniała, chociaż nieco w odmiennej formie. Podówczas te warstwy które żyły z dziennego zarobku próbowały szczęścia w loterji liczbowej, średnie warstwy kupowały losy, a kapitaliści grali na giełdzie. Podówczas część zarobku składano we formie oszczędności w kasach oszczędności, bankach lub lokowano w listach zastawnych i obligacjach a drobną tylko część zarobku używano na cele spekulacyjne.

Dzisiaj zachodzi niemożliwość oszczędności w danej formie, a to z powodu ciągłej dewaluacji oraz niskiego oprocentowania wkładek przez instytucje finansowe, ponadto **normalne dochody nie wystarczają na opędzanie potrzeb życiowych i każdy szuka zarobku ubocznego.**

Najłatwiejszy sposób zarobkowania przedstawia dzisiaj **spekulacja giełdowa**, albowiem w miarę obniżania sie wartości zarobków pieniężnych, **podwyższają** się wartości nieruchomości względnie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Spekulacje można dziś podzielić na trzy grupy: spekulację w walutach, spekulację w akcjach i w udziałach naftowych. Spekulacja walutowa jest ustawowo zabroniona, gdyż jest nadzwyczaj szkodliwą, albowiem sztuczne podwyższanie walut obcych jest jednym a może nawet najważniejszym czynnikiem powodującym dzisiejszą drożyznę. Spekulacja w udziałach naftowych również nie pozostaje bez skutku na ukształtowanie się cen produktów naftowych albowiem nabywanie kopalń obciążonych bruttami, powoduje automatyczne podrożenie kosztów własnej produkcji. Jedynie tylko

spekulacja akcjami przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych nie wpływa ujemnie na ukształtowanie się cen produktów przemysłowych

gdyż dostarcza przemysłowi i handlowi łatwy kredyt a nawet więcej bo udział w przedsiębiorstwie od którego nie opłaca się stałego oprocentowania, lecz odstępuje się tylko kapitaliście część czystego zysku.

O podrożeniu naszych akcji wskutek spekulacji mowy być nie może, jeżeli uwzględnimy że **akcje naszych przedsiębiorstw dotychczas nawet w przybliżeniu nie mają tej wartości na targu, która wynikałaby z relacji wartości przedwojennej oraz stosunku do wzrostu cen nieruchomości.**

Weźmy przykład. Akcja chodorowska kosztowała przed wojną 200 koron; przedsiębiorstwo w międzyczasie zostało rozbudowane i prosperuje bardzo korzystnie, posiada budynki i kilka tysięcy morgów ziemi. Wedle relacji franka szwajcarskiego wartość tej akcji powinna wynosić dziś 5000 razy 200, t. j. miljon marek, a uwzględniając siłę kupna marki polskiej w kraju kosztować by powinna tylko połowę tej ceny, t. zn. 500 tysięcy marek. Tymczasem płacą za nią dzisiaj i to dopiero po ostatniej haussie około 70 tysięcy marek. W tym wypadku więc nie można mówić o przecenianiu wartości, lecz jedynie o docenianiu wartości względnie o eskontowaniu przyszłego rozwoju tegoż przedsiębiorstwa przez publiczność kupującą.

Zachodziłoby pytanie

czem się tłumaczy czasowa haussa w akcjach i następnie zastój.

Chcąc na to odpowiedzieć musimy wziąść pod uwagę iż jest tylko jedna grupa publiczności spekulującej, która naprzemian spekuluje w walutach akcjach i udziałach naftowych. W miarę więc stabilizacji waluty targ walutami nie przedstawia terenu dla zysku na dyferencji, wobec tego spekulacja koncertuje się w akcjach a w miarę ich stabilizacji, na udziałach naftowych, które najłatwiej nadają się do tego celu, albowiem niedopuszczają żadnej kalkulacji przyszłych zysków, niewiadomo bowiem czy szyb zostanie dowiercony i z jakim skutkiem.

Jak z jednej strony należy ubolewać nad tem że dawny system oszczędności zanikł zupełnie, tak z drugiej strony to przysporzenie przemysłowi kapitałów, chociażby w celach spekulacyjnych, wydało jak najlepszy skutek, albowiem **niektóre działy naszego przemysłu stanęły na wysokości swego zadania, jak naprzykład przemysł łódzki, który konkuruje dziś z przemysłem angielskim** wysyła swe towary via Ameryka do Chin, co byłoby niemożliwe gdyby nie niski stan naszej waluty i zaopatrzenie tego przemysłu w potrzebne kapitały.

Gwałtowna zwyżka walut.

TENDENCJA W AKCJACH ZNIŻKOWA.

Lwów, 17. stycznia.

Wskutek znaczniejszej podaży na targu akcji przemysłowych zniżka. Kursa wahają się ustawicznie. Obroty ożywione.

Akcje Chodorowskie spadły na 53000. Polska Nafta z 9500 obniżyła się na 8000, pod koniec 8250 (w Warszawie 7200 do 8400). Cmielów 56000, potem raptownie spadły na 40000. Oikos 55000, pod koniec 57000. Gafota z 8000 potaniała na 7300, nieef. 5600. Zieleniewski spadł na 50000 pod koniec poprawił się na 54000 (w Warszawie 58000 do 59000). Bardzo ożywiony ruch w Parowozach, które z początkowego kursu 13000 spadły na 10000, potem przy licznych wahaniach zakończyły 10500 (w Warszawie 10300 do 10400). Pocisk wahał się między 6900 a 7300, pod koniec 7250. Glob 1000. Pl. H. 5000, zakończyły 4500. T. P. G. końcowe transakcje po 45000 Siersza el. 8300. Pezet 6500, potem 6750 Poza giełdą transakcje w Jaworznie po 890.000 i w Gazach po 295.000.

Bank Przemysłowy początkowo 3100, potem 3050. Bank Małopolski notował 3100. Bank Hipoteczny 1900, następnie 2100.

Na waluty gwałtowna haussa. Z każdą minutą rosły kursa o kilkadziesiąt punktów. Ber in słaby.

Dolary 30200 (w Warszawie 28500 do 29400). Praga zakończyła kursem 850 (w Warszawie 750 do 835). Paryż przejściowo awansował na 2050, pod koniec 2020 (w Warszawie 1925 do 1975). Londyn doszedł do 137000, zakończył 136500 (w Warszawie 165 do 170). Zurych ustalił się przy kursie 5725 (w Warszawie 5350 do 5500). Holandja 11500. Nowy Jork u nas 30000, w Warszawie 28200 do 29400.

Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach bardzo silnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Nakaz oddania walut obcych do kas państwowych.

Warszawa. (Tel. wł. m). Celem zabezpieczenia interesów skarbu wobec rozwielmożnienia się zagranicznych dewiz, otrzymywanych za towary wywiezione, komisja specjalna wyłoniona przez komitet ekonomiczny Rady ministrów postanowiła:

1) **żądać od eksporterów oddania obcych walut** do P. K. K. P.

2) **wstrzymanie kredytów państwowych firmom**, które wywożąc towar wolny do wywozu, nie oddają dewiz do P. K. K. P.

3) **wstrzymanie ewentualnego wywozu drzewa**, o ile eksporterzy nie zastosują się do rozporządzenia przewidującego oddanie dewiz do dyspozycji skarbu.

Międzynarodowe powikłania i reakcja giełdy.

Warszawa, Tel. wł. (m). Koła finansowe tłumaczą następujące znaczne obniżenie kursu marki polskiej na giełdach naszych: przyczyną jest tu przedewszystkiem **gwałtowny spadek na giełdach światowych marki niemieckiej, z którą marka polska jest ściśle związana.** Jednocześnie rząd niemiecki wydał rozporządzenie bankom berlińskim, aby nie zakupywały żadnych dewiz na Warszawę, Wiedeń, Pragę i Paryż. Ta abstynencja rynku niemieckiego odbiła się na wszystkich wymienionych dewizach, a przedewszystkiem **na dewizach polskich**, jako najbardziej do tego podatnych i całkowicie niemal od giełdy berlińskiej zależnych.

Co się tyczy **spadku marki niemieckiej koła finansowe tłumaczą to wypadkami w Kłajpedzie i naprężeniem sytuacji międzynarodowej.**

Pozatem znaczny wpływ na sytuację finansową w perspektywie światowej wywarły alarmujące wieści z Paryża, iż rząd niemiecki uchyla się od dalszego wykonywania **zobowiązań reparacyjnych.** Ministerstwo skarbu w Warszawie zajęło wobec ostatnich powikłań finansowych stanowisko wyczekujące i zrównoważone, **nie poddając się panice szerzonej celem wywołania dalszego jej spadku.** Jest to stanowisko, jedynie w sytuacji obecnej wskazane, zarówno dla władz, jak i finansowych instytucji prywatnych.

Deficyt kolejowy zmniejszył się.

JEST TO TAKŻE PEWNEGO RODZAJU POCIECHA...

Warszawa. (PAT.) W ostatnich czasach pojawiły się w dziennikach artykuły krytykujące ujemnie finansową gospodarkę kolejową i wykazujące olbrzymie deficyty w eksploatacji kolei państwowych. Wobec tego ministerstwo kolei stwierdza, że budżet zarządu kolejowego na r. 1921 przewidywał deficyt w eksploatacji w sumie 16 miljardów, a ostateczne zamknięcie rachunkowe wykazało, że **deficytu tego niety ko nie przekroczono, lecz przeciwnie zmniejszył się do sumy 23 miljardy.** Na podstawie prowizorycznego zestawienia na r. 1922 można stwierdzić, że **deficyt nie będzie przekroczony.**

NADESŁANE.

Zakaz sprzedaży alkoholu od 22 do 26 bm.

NA CZAS WCIELENIA REKRUTÓW DO SZEREGÓW.

Tutejsza Dyrekcja policji ogłasza, co następuje:

Dyrekcja policji, zmieniając częściowo swoje poprzednie zarządzenie z 6. grudnia 1922, wydaje **bezwzględny zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych od dnia 22. stycznia do dnia 26. stycznia 1923 włącznie, t. j. na czas trwania wcielenia rekrutów z ostatniego poboru.**

Winni przekroczenia powyższego zakazu, o ile czyn nie podlega surowszemu ukaraniu, w myśl przepisów art. 8 powyżej powołanej ustawy, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 20.000 mk. lub aresztu do jednego miesiąca, w razie zaś powtórzenia przekroczenia grzywny do 100.000 mk. lub aresztu do trzech miesięcy. Kary aresztu i grzywny mogą być nałożone jednocześnie. Nadto może być orzeczone cofnięcie koncesji na sprzedaż lub wyszynk napojów alkoholowych.

Czego domaga się młodzież stanisławowska.

Stanisławów, w styczniu.

Stanisławów, w styczniu 1923.

Wydział klubu sportowego „Rewera" postanowił połączyć uroczystość przypadającego na rok bieżący 15-letniego jubileuszu otwarciem własnego boiska. W opracowanym planie na pierwsze miejsce wybija się piłka nożna, z boiskiem matchowem trybunami i 2 boiskami treningowemi, oraz uwzględniono budowę bieżni, skoczni, kortów tennisowych, boiska dla pań itp. Koszta budowy, niedające się na razie ściśle określić wynoszą około 60.000.000 mk.

Zreorganizowany wydział pracuje z dużym nakładem pracy i kosztów, a właściciele okolicznych miejscowych tartaków w zrozumieniu znaczenia sportu zobowiązali się dostarczyć potrzebny materjał **przeważnie bezpłatnie;** instytucje finansowe i ludzie prywatni nie ociągają się z wydatnem zasilaniem funduszu budowy boiska. O grunt pod budowę zwrócił się wydział klubu do zarządu gminy i otrzymał przyrzeczenie uwzględnienia prośby i już omawiano szczegółowo rozdział dzierżawy gruntów miejskich, w celu przedłożenia wniosków na plenum rady miasta.

Nagle sprawa przybrała obrót nieoczekiwany. Ojcowie miasta uchwalili oddać grunta miejskie na... wypas bydła i uprawę buraków pastewnych.

Kosztem rozwoju fizycznego młodzieży, wypasać się więc będzie na łąkach miejskich... bydełko, a ojcowie miasta ze smutkiem na „dostojnych obliczach" badać będą nad szerzącą się demoralizacją i rozpustą i z załamywaniem rąk przyglądać się, jak kwiat młodzieży grzęźnie w bagnie zepsucia, lub dusi się w przepełnionych zabójczemi miazmatami, ciasnych kawiarniach i szynkach.

Gdy liczne gminy łożą miljony na budowę boisk sportowych, inne mniej zasobne **oddają kubom bezpłatnie grunta pod budowę tychże,** radcowie miasta Stanisławowa, dzierżawiącego setki morgów wojskowości, zakładowi kary i urzędnikom magistratu, **nie znajdują najmniejszego zrozumienia dla idei sportu i prośbę o wydzierżawienie kilku morgów dla celów sportowych odrzucają.**

Czas jeszcze zło wyrządzone młodzieży naprawić i zasłużyć na miano prawdziwych opiekunów młodzieży — o tem powinni radcy miejscy Stanisławowianie pamiętać!

DR. WŁADYSŁAW HOJNACKI.

Sugestja i hypnotyzm w świetle dzisiejszej nauki.

9

(Ciąg dalszy)

Również nie będę wchodził w teorje, tłumaczące powstawanie i przyczynę hypnozy. Zacząwszy od teorji fluidalnej, czysto spirytystyczno-okultystycznej, usiłującej dowieść, że jakieś fluidum wchodzi do naszego systemu nerwowego, nim kieruje, dając mu możność widzenia i czynienia rzeczy niezwykłych — poprzez fizjologiczne, somatyczne, doszliśmy wreszcie do teorji psychologicznej, psychofizjologicznej, do teorji mnemów Lemona, do teorji elektronów i neurotonów, do teorji identyczności, psychofizycznej jedności, do monizmu, tłumaczącego nam, że każde zjawisko psychologiczne idzie w parze z molekularną (neurotyzm) czynnością mózgu, a wykluczającego mistyczną, nadprzyrodzoną duszę. Czy to ostatnie słowo?

Przechodząc do utylitarnego znaczenia zjawisk hypnotycznych, zacząć muszę od posługiwania się hypnozą do celów diagnostyczno-leczniczych. W tym kierunku doświadczenia, zwłaszcza ostatnich lat wojny, wydały nadzwyczaj zadowalające rezultaty i postępu. Głównie w tych celach wyzyskuje się dwa zjawiska hypnozy, t. j. zlecenia pohypnotyczne i hypnozę na jawie. Jeżeli komuś w śnie hypnotycznym powiem, że tego boli nie będzie, że ten, a ten ruch łatwo wykona, to w iwiej części przypadków istotnie to się sprawdz. Poświadoma dusza automatyczna na swą dobrą — jak słyszeliśmy pamięć — wykona ona zlecenia nawet po dniach kilku i więcej, a jak chcą niektórzy nawet i po miesiącach i po roku. A pamiętajmy, że w hypnozie wpływać możemy na mięśnie, gruczoły, nerwy, naczynia ruchome, na halucynację i iluzje. Pole więc do działania rozległe. Pokazało się przytem, że cały szereg zmian wywołanych w hypnozie, można potem wywoływać również dobrze na jawie (hypnoza na jawie) już bez sprowadzania snu, jako takiego, a więc z większą jeszcze ła wością leczniczą suggestję kontynuować, oraz, że drogą t. z. psychoanalizy zapoczątkowanej przez dra Breuera w Wiedniu, potem propagowanej przez Freud'a, Bertholet'a, Franka, można niejako ukryte w poświadomości i przyczyny choroby wywoływać na jawę i — usuwać. Jakkolwiek stan pohypnotycznej suggestji wydaje się już być pełną jawą — to jednak jest on jeszcze pewnem przyćmieniem świadomości, bo można w nim łatwo podać nowe suggestje i nowy sen hypnotyczny.

Skutki lecznicze zależą też od gruntownej znajomości przedmiotu ze strony lekarza, od wiary i zaufania w niego i od ścisłej segregacji wskazań. W szczegóły wchodzić nie będę, ograniczę się tylko do protestu przed często śmiesznem i bezkrytycznem wyliczaniem przez laików-eksperymentatorów z estrady szeregu nazw chorób, dających się uleczyć hypnozą, które to wyliczanie obałamuca również bezkrytyczną publiczność i oddaje ją w ręce nipowołanych fuszerów.

Drugim utylitarnym czynnikiem, ale już tylko prawie suggestji do yczącym, czynnikiem obosiecznym, ba raz korzystnym, drugi raz niekorzystnym, zależnie od tego przez kogo i jak poddawanym, jest wpływ suggestji na codzienne życie jednostek i mas, wpływ w wychowaniu i późniejszych przejawach życia. Suggestja i autosuggestja — to broń niezmiernie potężna.

Nasze sympatje, antypatje, przyjaźnie, nasze miłości (o których się słusznie mówi, że są ślepe), czyż wszystko nie wchodzi w zakres suggestji? Każdy z nas musi w coś wierzyć, o czemś marzyć, czemś się łudzić. Egipcjanie mieli tajne kulty, Grecy i Rzymianie swoje misterja, w wiekach średnich były sekty mistyków. Trudno rozstrzygnąć co lepsze, czy egipskie kulty Izis i Ozyris, czy nasze seanse spirytystyczne?

A to ufanie swej gwieździe, ta pogarda śmierci wojowników Islamu, by 1000 czarnookich dziewcząt w raju posiadać, a te słowa Cezara do wioślarza zwrócone: „nie bój się, wieziesz Cezara i jego szczęście", a mowa Antoniusza nad zwłokami Juljusza Cezara, a to wyrastanie przywódców i trybunów mas i ludu, jedynie przez wrażenie, gdzie nie chodzi o to, co mówi i jak mówi, lecz kto mówi i kiedy mówi — czyż to nie potężna suggestja i autosuggestja?

Wielkie słowa wyrzekł Napoleon „rządzić można ludźmi tylko siłą suggestji — bez niej są trzodą bezradną i niesforną. Pole tu do wielkich studjów i doświadczeń, o których oczywiście za długoby było mówić, dość powiedzieć, że nasza podświadomość żyzną jest glebą dla chcącego na niej pracować uczciwie.

Na zakończenie ostatnia sprawa, może najwięcej usprawiedliwiająca niniejsze przydługie wywody — sprawa ujemnych stron hypnozy i jej znaczenia prawnego

(C. d. n.)

Znów komisarz do walki z drożyzną.

PAPIEROWE ZARZĄDZENIA NIE ZARADZĄ ZŁEMU

Warszawa. Tel. wł. (m) Jak słychać w piątkowem ekspose ma min. Sikorski poruszyć myśl utworzenia stanowiska komisarza do walki z drożyzną i spekulacją. Funkcji tej nie obejmowałby minister skarbu. Do współdziałania z komisarzem miałyby być powołane czynniki społeczne.

Porażka p. Witosa w Sejmie.

Wczorajsze posiedzenie sejmowe przyniosło bardzo znamienny epizod, który, zdaje się, wywoła przesilenie w prezesurze klubu Piastowców:

Poseł Śmiarowski imieniem Wyzwolenia i klubów lewicy uzasadniał nagłość wniosku **o umieszczeniu tablicy pamiątkowej w gmachu Sejmowym ku czci Prez. Narutowicza** przy pokryciu kosztów ze skarbu państwa.

Podczas głosowania zdarzył się **niezmiernie charakterystyczny incydent.** Za wnioskiem Staniszkisa, proponującym, by koszta pokryć z diet poselskich i by tablicę wmurować w Zachęcie lub Belwederze, głosował także poseł Witos i podniósłszy się z miejsca **dawał dwukrotnie znaki swemu klubowi aby poszedł za jego przykładem. Klub jednak pozostał na swoich miejscach nieruchomy,** a nawet z niektórych foteli Piasta dały się słyszeć **lapidarne sprzeciwy pod adresem Witosa, tak, że wyszedł on niezwłocznie ze sali.**

Warszawa. Tel. wł. (m). W kołach sejmowych opowiadają, że **pos. Witos w związku z incydentem na wtorkowem posiedzeniu Sejmu zamierza zgłosić rezygnację z prezesury klubu.** W sprawie tej toczą się w dniu dzisiejszym obrady.

WICEMINISTER SKARBU MIKULECKI USTĄPIŁ.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Potwierdza się wiadomość o ustąpieniu wiceministra skarbu Mikuleckiego.

VOTUM NIEUFNOŚCI DLA KS. LUTOSŁAWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) **Thugutowcy zamierzają wystąpić na najbliższem posiedzeniu komisji konstytucyjnej z wnioskiem o wyrażenie votum nieufności przewodniczącemu tej komisji ks. Lutosławskiemu. Wniosek ma mieć charakter demonstracyjny, jednakże prawdopodobnem jest, że i Piastowcy nie dadzą mu swego poparcia.**

CO ROBI ELIGIJUSZ NIEWIADOMSKI.

Warszawa. (AW.) Na prośbę Niewiadomskiego adw. Kijeński udzielił „Gazecie Warszawskiej" szeregu wiadomości o nim: Niewiadomski kończy obecnie w więzieniu dzieło o sztuce. Poza tem doprowadza do porządku szereg innych mniejszych rękopisów, rozłożywszy sobie pracę w ten sposób, aby ukończyć ją całkowicie do czasu uprawomocnienia wyroku, tj. do 21 bm. Obecnie zajęty jest także przeglądaniem dostarczonych mu protokołów do spraw sądowych, w których do 2 tygodni (zgodnie z ustawą) ma prawo złożyć swe uwagi, względnie zauważone niedokładności.

„MYŚL NIEPODLEGŁA" WYSZŁA CAŁO.

Warszawa. (AW). Sąd okr. warszawski nie zgodził się z opinją prokuratora i postanowił wniosek o konfiskatę i zawieszenie „Myśli Niepodległej" pozostawić bez skutku, t. j. nie zatwierdzać. Prokurator zaskarżył decyzję sądu okręgowego do sądu apelacyjnego.

Z Dnia.

Drożyzna.



Każdy wysechł już na skwarek,
Na dom coraz więcej łoży,
Chleb kosztuje tysiąc marek,
Z każdą chwilą coraz drożej.

Coraz drożej, coraz podlej,
Choć magistrat jest na straży,
Więc się człowiek tylko modli:
Panie Boże, skarz paskarzy!

I urzędy z wielką władzą
A tak pomyślane głupio,
Co nic na to nie poradzą,
Że nas wszyscy, wszędzie łupią.

Paskarz cudne ma dziewuchy,
Które poi szampanami,
A ty człeku jedz chleb suchy,
Chleb zroszony chyba łzami.

Nemo

Poniedziałkowy numer „Gazety Porannej".

Począwszy od dnia 22 b. m. „Gazeta Poranna" będzie wychodzić każdego poniedziałku o zwykłej porze, przynosząc najświeższe wiadomości.

KRONIKA.

—o—

Lwów, 18. stycznia.

Wielki bal prasy w Warszawie pod protektoratem małżonki premjera Sikorskiego odbędzie się w dniu 10. lutego w apartamentach pałacu Rady ministrów.

Nowy portret prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, malowany przez Ludwika Stasiaka ukazał się w handlu księgarskim w wielkiej barwnej ściennej reprodukcji.

Konferencja kolejowa w Łodzi. W piątek 18. bm. rozpocznie się w Łodzi przewidziana na 2 dni konferencja kolejowa w sprawie towarowo - pospiesznych pociągów wobec nowego rozkładu jazdy, który wchodzi w życie z dniem 1. czerwca 1923 r. W konferencji wezmą udział delegaci dyrekcji kolejowych z całej Polski.

Dwie sensacyjne afery krakowskie. Głośna swego czasu sprawa Komorowskiej, oskarżonej o otrucie męża, znajdzie wkrótce swój epilog na wokandzie krakowskiego sądu karnego. W dniach najbliższych nadeśle uniwersytecki zakład chemji orzeczenie z przeprowadzonej analizy, treści żołądkowej otrutego małżonka, poczem będzie się już mogła odbyć rozprawa. Również niedługo rozpatrywaną będzie sprawa znanego paskarza mieszkaniowego Vorzimera, który po wyroku zasądzającym targnął się na sędziego, raniąc go lichtarzem w głowę. Charakterystyczny moment jest, iż nikt nie chce się podjąć jego obrony, wobec czego wyznaczy mu się obrońcę z urzędu.

Promocja W sobotę dnia 13 bm. odbyła się na Uniwersytecie tutejszym promocja p. Artura Skowrońskiego naczelnika sądu w Dynowie na doktora praw.

Morderstwo pod Lwowem. W nocy na 16 b. m. Tomasz Reczuch ze Sokolnik zastrzelił w Kozielnikach Andrzeja Chodora. Mordercę ujęto i śledztwo w toku. Mordu tego dokonał Reczuch na tle zemsty osobistej.

między wielu zbrodniami, w ubiegłym miesiącu napadu rabunkowego na kupców Jakóba Rathhansa i Naftulę z Łodzianki górnej. Rabusia odstawiono do sądu powiatowego w Dobromilu.

Noworodek pod młynem. W Niżankowcach pod młynem Seweryna Szwiszkiewicza znaleziono onegdaj zwłoki około 2-tygodniowego noworodka płci żeńskiej. Sekcja wykazała, że dziecko to przed porzuceniem zamordowano.

Aresztowanie groźnego bandyty. Ekspozytura urzędu śledczego w Przemyślu ujęła onegdaj Pawła Pochyłę, groźnego bandytę, który dokonał

Wiele kosztuje rozbicie głowy polanem? Jeden z furmanów Rom. Ulejskiego, właściciela Pawłowa w pow. Radziechowskim, a to albo Ludwik Dziukan albo Michał Wosal rozbił wczoraj na podwórzu jednego z domów przy ul. Chorążczyzny, polanem głowę Herszowi Sternowi, zam. przy ul. Szopena 3. Rozbitą głowę połatało Sternowi Pogotowie ratunkowe zaś w komisarjacie policji pogodziły się obie strony w ten sposób, że jako nawiązkę za ból zapłacili mu furmani 10.000 marek.

Złote zęby go zdradziły. Kilkakrotnie sądownie karany złodziej kieszonkowy Maksym Łopatyński skradł w pociągu Stanisławów — Lwów na szkodę Jana Stokłosa emeryt. kolej. portfel z gotówką 30.000 marek i dokumentami osobistemi, a korzystając z krzyżowania się pociągów w Jezupolu powrócił do Stanisławowa. Poszkodowany jednak dobrze sobie zapamiętał fizjognomię złoczyńcy, gdyż z podanego rysopisu, a zwłaszcza ze złotych zębów przekonano się natychmiast, że jest to znany złodziej Łopatyński. Na tej podstawie aresztowano go i oddano do sądu karnego.

Fabrykanci najtańszych wozów. Przed sądem okr. karnym odpowiadał Józef Ziemkowski, założyciel fabryki wozów gospodarskich „Agra" w Cieszanowie za zbrodnię oszustwa i brat jego Edmund, kierownik fabryki, za niedopilnowanie umówionych dostaw. Oskarżony Józef Z. zawarł w lecie 1921 r. ze Związkiem Ekon. Kółek Rolniczych we Lwowie umowę na dostawę, po cenie bardzo niskiej 23 wozów gospodarskich, z tem zastrzeżeniem, że po okazaniu duplikatu listu przewozowego Związek wypłaci mu całą należytość za wozy. W dniu 29 września 1921 r. zgłosił się oskarżony do prokurzysty Związku Petrykiewicza i okazał mu duplikat listu przewozowego na dowód, że umówioną ilość wozów wysłał koleją. Wobec tego Petrykiewicz wypłacił mu 801.600 marek. Tymczasem okazało się, że list przewozowy był sfałszowany, gdyż Józef Ziemkowski wysłał tylko 2 wozy a na liście przewozowym dopisał po dwójce cyfrę 5. W identyczny sposób Ziemkowski oszukał w 1921 r. Inspektorat okręgowy pomocy rolnej we Lwowie, któremu zamiast 60 wozów wysłał 6, Starostwa w Jaworowie, Tarnopolu i Buczaczu i cały szereg innych przedsiębiorstw. Oszustwa dochodzą do wielomiljonowych sum. Z powodu niestawienia się świadków rozprawy, odroczono ją po raz trzeci.

Szczur strychowy w potrzasku. Onegdaj udało się policji przytrzymać Tadeusza Fuję, wielce wykształconego złodzieja bielizny ze strychów. W czasie rewizji skonfiskowano jemu wielką ilość bielizny, pochodzącej z różnych kradzieży.

Kradzieże. Z zamkniętego przedpokoju Tadeusza Pilszewskiego, zam. przy ul. Mikołaja Reja 3, skradziono onegdaj futro męskie i płaszcz damski, wartości 2 miljony marek, a Antoninie Elias, z mieszkania przy ul. Akademickiej 28, futro damskie, wartości 8 miljonów marek. Jako podejrzaną o kradzież u Eliasowej aresztowano jej służącą Teklę Łenyszyn, policyjnie notowaną złodziejkę.

† **Adam Sasiedzki**, ziemianin powiatu Chocimskiego na Bessarabji, długoletni i zasłużony członek tamtejszego Ziemstwa, współpracownik pism rolniczych, zgasł męczeńską śmiercią, ugodzony kulami bandytów dnia 20. grudnia 1922 r., osierocając żonę i 5-ro dzieci. Majątek jego rodzinny Szenderany zrabowali i zniszczyli w roku 1918 bolszewicy. W najętej chacie, w pobliżu ruin szenderańskich, wiódł życie smutne, pełne wspomnień o niepowrotnej przeszłości i tęsknoty do dzieci, z któremi go los rozłączył, a jedyną jego pociechą była myśl o zmartwychwstałej ojczyźnie. Zamiłowany rolnik, kochający ziemię, której nie opuścił mimo niebezpieczeństw, wierny swoim upodobaniom i zdolnościom, dużo czasu poświęcał pracy literackiej, zasilając swoimi artykułami głównie pisma rolnicze. Wszyscy, którzy go znali, musieli go kochać, ceniąc jego rozum, nieskazitelny charakter i niezwykłą dobroć.

† **Inż. Stanisław Rawicz Kosiński.** Zmarł w Krakowie. Śp. Kosiński, b. szef sekcji min. kolei w Wiedniu, jeden z najwybitniejszych Polaków w

Z Teatru Nowości.

—o—

„Za dawnych dobrych czasów", operetka w dwóch aktach z prologiem i epilogiem Bruna-Harota, muzyka Roberta Stolza.

Było to za dawnych, bardzo dawnych czasów, gdy panny sklepowe pobierały 10 zł. miesięcznej płacy, a suty napiwek wynosił 1 centa.

Jakkolwiek zaś „dzisiejszemu" pokoleniu trudno w taką bajkę uwierzyć, to jednak żyjąca przed 100 laty bohaterka libretta Aniela Strumpf, córka ubogiego wyrobnika lalek, porzuciła dom rodzicielski i przyjęła posadę w salonie mód Zwilingera. Krok ten znajdzie swe usprawiedliwienie jedynie w zawodzie miłosnym, jakiego doznało jej młodociane serduszko, gdy pomocnik jej ojca Janek zerwał z nią, dzięki przypadkowemu nieporozumieniu i wyjechał w świat daleki. Koło uroczej Anieli krąży rój bogatych i dobrze sytuowanych wielbicieli. Nawet sarzejący się właściciel salonu mód nie oprze się jej czarowi, pragnąc wejść z nią w związki małżeńskie. Dziewczyna odrzuca jednak najlepsze nawet partje, wierna Jankowi, którego nie zapomni nigdy w życiu. Dziwnym zbiegiem okoliczności zetknie się wreszcie z ojcem i wróci w rodzinne progi. W domu najstraszniejsza nędza, głód i braki — grozi zaś nawet utrata dachu nad głową, gdyż czynsz niezapłacony, a nowy nabywca domu nie zna litości. Smutek jednak przemienia się, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki w bezgraniczną radość i wesele, okazuje się bowiem iż nowym właścicielem domu jest ukochany Janek, który wrócił z Ameryki z trzosem pełnym dolarów i nie tylko nie ma zamiaru usuwać z mieszkania ubogiej rodziny, ale uszczęśliwia ją, pojmując Anielkę za żonę. — Oto w najogólniejszych zarysach treść zgrabnego libretta, rojącego się od całego szeregu zabawnych epizodów, pełnych humoru, werwy i życia. Raźno więc mknie akcja, przeplatana muzyczką lekką, ale miłą, łatwo uchwytną i w dobrej podaną formie. Słucha się operetki z przyjemnością i niesłabnącem zainteresowaniem, a przy wyjściu z teatru nuci się mimowoli melodję kołyszącego, rozmarzonego walczyka.

Operetkę wykonano pod każdym względem dobrze. Nad całością czuwał wytrawny reżyser p. Tatrzański, który skrupulatnie obmyślał każdy szczegół, nadając operetce lekkość, zwiewność i właściwe tempo.

Zbierał też zasłużone oklaski, tembardziej, iż kreowaną przez siebie rolę parobka Michała wyposażył w cały zasób środków artystycznych, jakiemi jego sztuka rozporządza. Bohaterką operetki była p. Rapacka (Aniela), a to nie tylko dzięki nakazowi libretta — ale też dzięki swej pełnej wdzięku grze i zaletom głosowym, okraszonym niezwykle ujmującym wyglądem, który w zupełności usprawiedliwiał narzectwo wielbicieli, starających się o jej rękę. Charakterystyczną rolę wdowy Korduli Oberreitmayer odtworzyła doskonale wytrawna artystka operetkowa p. Brzeska. Rolę damy światowej Hortensji kreowała z wdziękiem i szykiem p. Szuglewska, p. Skringerówna zaś wyposażyła swą drobną rólkę w momenty naprawdę udatne i wywiązała się z zadania bardzo dobrze. Groteskową rolę Pchetti odegrała z werwą i pełnym humoru rozmachem p. Poleska. O tem, że dla Kasprowiczowej brak odpowiedniego silnych superlatywów w stosunku recenzenckim, wiedzą chyba wszyscy, aż nadto dobrze. Z pośród wykonawców ról męskich odznaczał się werwą i pełnem humoru zacięciem p. Sowiński (Wacek Rzodkiewka), temperamentem i udatną charakterystyką postaci p. Olędzki (Janek Ebensacher). Świetnem uchwyceniem typów p. Schmidt (Rosenbaum), oraz p. Kowalski (Zwilinger). Podczas gry p. Kopczyński stworzył z właściwą sobie maestrją znakomitą karykaturę „pana hofrata". Rolę pana von Glöckerl oraz wyrobnika lalek Strumpfa odtworzyli bez zarzutu pp. Roński i Ordon. Drobne role wykonane były zupełnie poprawnie. Strona muzyczna opracowana była sumiennie, orkiestra zaś brzmiała dobrze i trzymała się przez cały czas dzielnie, za co specjalne uznanie należy się dyrygentowi p. Seredyńskiemu.

Czwórka baletowa z Burkacką i Falszewskim na czele była przedmiotem długotrwałych owacyj, dekoracje zaś, zwłaszcza w prologu i epilogu przynosiły zaszczyt teatralnej pracowni malarskiej.

Dr. Juljusz Balicki

dziedzinie kolejnictwa, był przez szereg lat z głównych filarów instytucji kolejowej w b. państwie austr. i orędownikiem polskiego kolejnictwa w chwilach niejednokrotnie ciężkich i przełomowych.

Ważne zgromadzenie Towarzystwa małopolskich urzędników podatkowych odbędzie się we Lwowie dnia 21. stycznia 1923 o 9 rano w lokalu Czytelni katolickiej ul. Piekarska 28 I. piętro.

—o—

Zachwyt wywołuje kolekcja stylowych artystycznie wykonanych świeczników i lamp elektrycznych znanej firmy Jakób Kahane i Ska we Lwowie ul. Kopernika 2., które zadowolić mogą nawet najwybredniejszy smak. przedmiot w placówce tej nabyty tworzy ozdobę każdego domu.

—o—

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie.

W dniu 15. stycznia br. odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem prezesa Rady zawiadowczej Pow. Banku Kredytow. posiedzenie, na którem uchwalono rozszerzyć w najbliższym czasie sieć filjalną Banku, oraz zakooptowano do Rady zawiadowczej p. Andre Gouin, dyrektora Banque de Paris et des Pays Bas w Paryżu i pp. Henri Laporte i Claude de Sere, dyrektorów Banque des Pays de l'Europe. Centrale w Paryżu.

Z teatrzyku lit.-art. „Ul".

—o—

W miłej salce przy ulicy Ossolińskich, skromnie cicho i bez rozgłosu pracuje polski teatrzyk lit. - art. „Ul" pod dyrekcją Stanisława Śliwińskiego. A jednak kto zabłądzi tam przypadkiem, ktu przyjrzy się artystycznemu programowi i rzetelnej pracy grupy artystów, skupionej przy tej placówce, zdziwi się niepomiernie, dlaczego publiczność lwowska stroni od teatrzyku, gdzie spędzić można naprawdę miły i wesoły wieczór. Sztukę piosenkarską reprezentują dwie urocze, młode śpiewaczki, Orlan ze swoim lekkim, dobrze koloraturowo wyszkolonym głosem i Noskowska, której skala głosowa rozwinęła się ogromnie, a interpretacja i dykcja zyskały na wyrazie. Heroldami humoru są Nowicki, przypominający Windhei'ma, autor zręcznych piosenek, Bajon, bardzo utalentowany komik i recytator. Neusser zawsze pożyteczny, gdziekolwiek się go użyje i Borkowska, pełna temperamentu charakterystyczna. Bardzo milutką jest jedyna naiwna trupy p. Rudzanowska. Program urozmaicają pełne wdzięku tańce Willy Bakulińskiej i duet komiczno - taneczny Willy Brix. Staranna reżyserja i role zawsze dobrze umiano świadczą, że mimo bardzo ciężkie warunki, w „Ulu" pracuje się rzetelnie i z ciągłą nadzieją na lepszą przyszłość.

(h. z.)

Bezradność magistratu i województwa.

Do dziś nie wydano żadnych zarządzeń!!

Wczoraj zamieściliśmy uwagi, będące wyrazem opinji szerokich mas ludności, domagającej się energiczne wkroczenia władz kompetentnych lwowskich w obecne, nieprawdopodobne wprost, a jednak prawdziwe stosunki drożyźniane. Brak wszelkiej kontroli na targach w halach mięsa, placach sprzedaży i t. p., ośmiela sprzedających, którzy w sposób dyktatorski regulują ceny bez żadnego uzasadnienia, mając jedynie na oku własną korzyść i cel wzbogacenia się kosztem wielutysięcznych rzesz urzędników i robotników, żyjących z uczciwej, ciężkiej pracy rąk i umysłu.

Zwróciliśmy uwagę na te stosunki, w które trzeba wglądnąć bez żadnej zwłoki i dużych przygotowań, a jedynie z silnem postanowieniem i szczerą chęcią ulżenia ludności, która chce widzieć w odpowiedzialnych za to, co się dzieje, osobach — opiekunów i obrońców przed jawnym zamachem nieuczciwych jednostek.

Niestety!

Mimo apelu, wystosowanego do zarządu miasta i województwa mimo znanych powszechnie cierpień ludności i potrzeby energicznego wkroczenia, przez cały dzień wczorajszy nie podjął żaden z powyżej wymienionych czynników inicjatywy w działaniu.

Do późnej nocy oczekiwaliśmy komunikatu ze strony p. Prezydenta miasta i p. Wojewody lwowskiego, którby zapowiadał jakąkolwiek akcję i choć doraźnie uspokoił wielotysięczne rzesze ludzi pracy, dla których dni obecne są pasmem cierpień i walki o chleb codzienny.

Niestety...

A tymczasem ceny rosną, pod wpływem zwyżki walut drożeje wszystko w nieuzasadniony sposób, na jednym i tym samym placu targowym jedna i ta sama rzecz kosztuje u kilku sprzedawców inną sumę, a ci, którzy taniej sprzedają, spotykają się z oznakami nienawiści, a nierzadko i pięściami przeciwników taniości, odsprzedawców, którzy szybciej i pewniej pragną się wzbogacić.

Widzimy posępne i pełne trwogi twarze żywicieli rodzin, czekających lepszego jutra i apatyczne bezradne oblicza naszych luminarzy, wyglądających... cudu — w braku energji i inicjatywy w działaniu.

Może dzień dzisiejszy przyniesie jaką zmianę! Głos ma dzisiejsza rada miejska!

Kraków przeciw drożyźnie.

Wojew. Gałecki działa energicznie i zdobywa sobie uznanie.

W Krakowie odbył się w sali Sokoła wiec obywatelski, zwołany przez związek zrzeszeń pracowników województwa krakowskiego w sprawie drożyzny i uposażenia pracowników państwowych.

Zebranie uchwaliło szereg rezolucji. Pierwsza stwierdza, że głównem źródłem drożyzny jest opłakany stan finansów państwa i żąda, aby Sejm i rząd przystąpili do sanacji tychże. Druga żąda

usunięcia jaknajrychlejszego bezkarności producentów rolniczych na polu lichwy.

Trzecia żąda uzupełnienia ustawy o lichwie postanowieniami, celem ukrócenia szalejącej lichwy bankowej. Czwarta żąda odjęcia magistratowi miasta Krakowa wszelkich ustawą o lichwie nałożonych obowiązków i

przekazanie ich szczególnemu organowi w charakterze komisarza,

niezależnego o wpływach politycznych i podległego bezwzględnym władzom centralnych; dalej żąda oddania spraw karnych o lichwę specjalnym sądom i

oddania bardziej winnych postępowaniu doraźnemu,

usunięcia wszelkich wpływów postronnych w sprawach o lichwę przez

pociągnięcie protegujących do odpowiedzialności karnej,

wreszcie najsilniejszego poparcia kooperatyw oraz zainicjowania w całem państwie samoobrony społeczeństwa w walce z lichwą i

powołania do życia komitetów obywatelskich.

Podnieść należy wielkie zainteresowanie powyższą sprawą wojewody p. Gałeckiego, który w kwestji akcji przeciwdrożyźnianej nie wyzbywa się nigdy inicjatywy i działa zawsze w interesie ludności, zdobywając sobie ogólną sympatję i uznanie.

P. Witos rezygnuje

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 stycznia, godz. 1 w nocy.

(m) Dziś odbyło się posiedzenie klubu Plastowców, na którem omawiano rezygnację p. Witosa ze stanowiska prezesa klubu PSL. Uchwalono następującą rezolucję: Klub posłelski stwierdza naruszenie dyscypliny klubowej ze strony niektórych członków klubu podczas głosowania w Sejmie dnia 16 bm., wyraża upomnienie tym kolegom i wzywa ich do jak najściślejszego przestrzegania regulaminu klubowego. Klub PSL. ubolewa, że zajście to spowodowało prezesa klubu Witosa do ustąpienia ze swego stanowiska i wyraża mu zupełne zaufanie, z usilną prośbą o zachowanie nadal kierowniczego stanowiska.

Po przyjęciu tej rezolucji udała się do p. Witosa delegacja celem zakomunikowania mu tej uchwały.

Mimo usilnych nalegań p. Witos rezygnacji dotąd nie cofnął i zastrzegł sobie ostateczną decyzję do dnia dzisiejszego. Również zgłosił rezygnację ze swego stanowiska p. Kiernik. Także jego rezygnacji klub nie przyjął.

DĄBAL OSTATECZNIE SKAZANY NA 3 LATA.

Warszawa. (AW). Wczoraj nastąpił epilog głośnej sprawy posła Dąbala, skazanego przez Sąd Okręgowy Warszawski za agitację antypaństwową na 6 lat więzienia, któremu Sąd apelacyjny zmniejszył karę do 3 lat, co wywołało skargę kasacyjną ze strony prokuratora i obrony. Wczoraj Sąd najwyższy obie te skargi oddalił i w ten sposób wyrok, skazujący Dąbala na 3 lata więzienia, stał się prawomocny.

SOWJECKA GRUPA.

Londyn, (PAT.) Poseł republiki gruzińskiej zawiadomił, że Gruzja przystępuje do związku republik sowieckich.

Zamach niedoszłego zakonnika na prezydenta Franji.

Bouvet przed sądem. — Wykonał zamach na Milleranda „dla idei". — Skazany na 5 lat ciężkich robót, wznosi okrzyk na cześć anarchji.

(p.) Obecnie odbyła się przed sądem przysięgłych w Paryżu rozprawa przeciw anarchiście Gastonowi Bouvet, który w lecie r. z. podczas powrotu prezydenta Milleranda z rewji wojskowej **dał do przejeżdżającego orszaku strzał**, lecz na szczęście zranił tylko lekko prefekta policji.

Bouvet przytrzymany, twierdził, że nie było jego zamiarem zabijać prezydenta Milleranda, lub jakąkolwiek inną określoną osobistość, chodziło mu tylko o **manifestację anarchistyczną**.

W ten sam sposób bronił się i podczas rozprawy. Na pytanie przewodniczącego, do kogo właściwie chciał strzelić, odpowiada:

Do którejkolwiek z osobistości na tyle wybitnych, aby mój strzał mógł być poważną demonstracją i ściągnął na siebie powszechną uwagę. Widziałem w powozach jedynie osobistości, **reprezentujące władzę. Nie chciałem zabijać, chciałem tylko zaprotestować przeciwko wojnie i nonsum ennośc rządu.**

Ciekawą jest **ideowa ewolucja Bouveta**. Z natury nieśmiały, spokojny i małomowny, a przytem chorowity, będąc uczniem zdradzał **skłonności do ekstaz religijnych** i miał zamiar wstąpić do klasztoru Kapucynów. Jego słabe zdrowie stanęło na przeszkodzie przyjęciu go do klasztoru.

Potem nagle **zbudził się w nim komunista** Został sekretarzem Związku pod hasłem: „Ani Boga, ani władzy".

Na podstawie werdyktu sądu przysięgłych trybunał **skazał Bouveta na 5 lat ciężkich robót.**

Skazany przyjął ten wyrok okrzykiem: „Precz z wojną! Niech żyje anarchja".

Znany Harzstark w roli „adwokata".

Jeszcze w ubiegłym roku w sierpniu przyaresztowano na polskiem pograniczu Cylę Aberman, uchodźczynię z Rosji i przewieziono ją wkrótce do Lwowa. Uchodźczyni groziło z powodu braku pozwolenia na pobyt wydalenie z granic Polski.

Wtedy znany na bruku lwowskim Filip Harzstark, syn szynkarza z Janowskiego, który już nieraz ocierał się o kryminał, wziął na siebie rolę... adwokata i wiedząc, że kobita ta ma pieniądze, przyrzekł jej wystaranie się pozwolenia na pobyt w Polsce, za co tytułem wynagrodzenia pobrał od niej 140 dolarów. Tymczasem grożącego Abermanowej niebezpieczeństwa nie zdołał Harzstark odwrócić gdyż dostawiono ją do pasa neutralnego i polecono Polskę opuścić.

Abermanowa jednak w zupełnie niewytłumaczony dotychczas sposób znalazła się powtórnie we Lwowie, a odszukawszy Harzstarka, zażądała od niego zwrotu pieniędzy. Kiedy otrzymała z powrotem tylko 260.000 mk., oskarżyła go o oszustwo i zwrot jeszcze 900.000 mkp.

Ponieważ w toku śledztwa wyszło na jaw, że Harzstark wymieniał dolary na czarnej giełdzie, prokuratura oskarżyła go o uprawianie nielegalnego handlu obcą walutą. Za to też odpowiadał wczoraj Harzstark przed trybunałem orzekającym tutejszego sądu karnego wraz ze swoją matką Amalją, oskarżoną o współwinę i pomoc synowi. Z powodu jednak niestawienia się strony poszkodowanej, rozprawę odroczono.

Z teatrów.

Gościnne występy St. Szymanowskiej. W piątek i niedzielę w dawno niegranej operze Delibesa „Lacme" wystąpi p. Szymanowska.

TEATR WIELKI.

Czwartek 18. stycznia o godz. 7 „To co najważniejsze" komedja w 4 aktach Jewreimowa.

TEATR MAŁY.

Czwartek 18. stycznia „Czy jest co do oclenia?" farsa w 3 aktach Hennequina i Webera (premiera).

Piątek 19. stycznia „Czy jest co oclenia?" farsa w 3 aktach Hennequina i Webera.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 18. stycznia „Za dawnych dobrych czasów" operetka w 4 aktach Stolza.

Piątek 19. stycznia „Bajadera" operetka w 3 aktach Kalmana.

—o—

Repertuar Biura koncertowego M. Tuerka.

Piątek 19. stycznia: Stefanja Oglińska, śpiewaczka.

Niedziela 21. stycznia: Koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego z udziałem St. Szymanowskiej i dr. E. Steinbergera.

Wtorek 23. stycznia: **Józef Pembaur** (Monachjum) pianista. 8331

EKONOMISTA.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj znów dalsza haussa na dolary. Złoto, srebro, korony austr. oraz marki niem. spadły bardzo znacznie. Tendencja chwiejno-zniżkowa. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary amer. 29300 do 30000, 1-ki i 2-ki 29400 do 29800, kanad. 29200 do 29400, 1-ki i 2-ki 29100 do 29200, tysiączki niem. 1.90 do 2, setki 1.80 do 1.85, drobne 1.70 do 1.75, leje 145 do 155, drobne 138 do 139, czeskie kor. 770 do 780, drobne 750 do 760, austr. tys. now. em. 1200 do 1400, austr. tys. star. em. 3000 do 3200, setki now. em. 80 do 100, star. em. 300 do 320, 50 kor. 35 do 45, 20 kor. 20 do 25, 10 kor. 10 do 12, drobne 0.50 do 0.60, ruble 5-setki 1.10 do 1.15, setki Konik 13 do 14, setki zwykłe 1.10 do 1.20, 25 rub. 1.05 do 1.10, 10 rub. 0.90 do 1.05, reszta drob. 0.55 do 0,60, dumskie tys. 20 do 25, dumskie 250 rub. 15 do 18, karbowańce 0.90 do 1.05, hrywny 1.10 do 1.15, franki franc. 1500 do 1550, funty szterl. 123000 do 125000, franki szwajc. 4600 do 4800.

Złoto: 20 kor. 105.000 do 107.000, 20 frank. 100.000 do 102.000, 20 mark. 108.000 do 110.000, 10 rub. 145.000 do 146.000.

Srebro: Korony austr. 2100 do 2200, 5 kor. 11.000 do 11.800, floreny 5500 do 5800, ruble 8600 do 8800, kopiejki 43.00 do 45.00, dolary amer. 22.000 do 23.000, dolary kanad. 20.000 do 21.000, leje 2080 do 2090, austr. stempl. 29 do 30, austr. przekazy 30 do 31.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT.) Transakcje. Akcje: Polskie Tow. handlowe 4500, Pharma 15500, Żegluga polska 650, Polski Glob 10500, Zieleniewski 58000, Cegielski 82000, Trzebinia fabr. maszyn 30000, Automotor 5000, Ćmielów 58000, Górka 480, Tepege 40000, Polska Nafta 11000, Strug 11000, Krakus 15000, Elektrownia Siersza 8500.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 31000 franki francuskie 2150, franki szwajcarskie 5925, funty szterlingi 147000, marki niemieckie 1'85, korony austr. 0'43 i pół, korony czeskie 875, korony węgierskie 11'50.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Warszawa, 17 stycznia.

(PAT.) Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjedn. 28500, belgijskie 1770, marki niem. 1.70.

Czeki na: Gdańsk 170, Holandję 11900, Londyn 132.500, N. Jork 28200, Paryż 1925, Sztokholm 8000, Szwajcarja 5350, Wiedeń 0.41 i pół, Praga 750.

Papiery wartościowe. Transakcje: 4 prc. państwowa poż. prem. 1715, 5 prc. oblig. m. Warszawy 1917 r. 115, 5 prc. listy m. Łodzi 215, 4 i pół prc. listy ziem. (mk) 57 jedna czwarta.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 30000, Bank handl. Warszawa 35000, Bank kred. Warszawa 10000, Bank Zjedn. ziem polsk. 10500, Bank zachodni 36500, Bank Tow. współ. —.—, Bank Polski przem. Lwów 2700, Warsz. Tow. fabr. cukru 540.000, Firlej 7700, Tow. przem. drzew. 6000, Warsz. Tow. kop. węgla 105.000, Lilpop, Rau i Loewenstein 82000, Orthwein i Karasiński 10000, Zakłady ostrowieckie 74000, Rudzki i Ska 36000, Starachowice 41000, Cegielski 75000, Pocisk 5300, Rolm i Zieleniewski 18000, Fabr. parow. 9900, Żyrardów 1,400.000, Borkowski 6575, Bracia Jabłkowscy 9600, Warsz. Tow. transp. i żegl. 3300, Polska Nafta 7200, Bracia Nobel 16500, Łazy 45000 Zieleniewski 58000, Haberbusch i Schiele 135000, Siła i Światło 6300, Bracia Rylscy 6500, Wilat 17000, Kijewski i Schoke 57000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Na rynku dewizowym usposobienie w dalszym ciągu zwyżkowe, z wyjątkiem marki niemieckiej, której kurs na początku nieco wyższy, pod koniec słabnie. Obroty akcjami ożywione przy tendencji utrzymanej. Niektóre akcje przemysłowe wysunęły się naprzód Największe obroty papierami publicznymi.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 17 stycznia.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 0.03 trzy ósme, Holandja 210. trzy czwarte, N. Jork 532 i pół, Londyn 24.82, Paryż 36.53, Medjolan 26.10, Praga 14.80, Budapeszt 0.20 jedna czwarta, Belgrad 5.15, Warszawa 0.02 jedna czwarta, Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stempl. 0.0076.

Zurych, 17 stycznia.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 0.03, Holandja 210.85, N. Jork 532 jedna czwarta, Londyn 24.82, Paryż 36.20, Medjolan 26.10, Praga 14.70, Budapeszt 0.20 jedna czwarta, Bukareszt 2.80, Belgrad 4.95, Sofja 3.45, Warszawa 0.01 trzy czwarte Wiedeń 0.0075, Austr. kor. stempl. 0.0076.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 17 stycznia.

Giełda licznie odwiedzana, obroty słabe. Ogólny obrót 40 ton. Transakcje w życie po 70.000 loco Belz, w owsie po 66.500 loco Lwów, i jęczmieniu browarnianym po 56.000 loco Uhnów. Na targu przy dużej chęci kupna silny brak zbóż i dezorjentacja co do cen.

W słomie i sianie silna podaż po cenach wysokich. Tendencja silnie zwyżkowa, usposobienie rezerwowane. Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w piątek dnia 19 stycznia br. o godz. 11. przedpołudniem.

KRONIKA SPORTOWA.

Ł. K. S. Pogoń zawiadamia swych członków, że z dniem 18 bm. rozpocznie się sprzedaż odznak klubowych w lokalu Klubu przy ul. Zyblikiewicza 17, o godz. 6 do 8 wieczór.

Karpackie Tow. Narciarzy urządza w niedzielę 21 stycznia br. wycieczkę do Sławska i na szczyty okoliczne. Wyjazd w sobotę 16.15. Konieczne zamówienie noclegu w biurze Tow. Ossolińskich 11, we czwartek lub piątek 18—18 g. Towarzystwo urządziło w niedzielę 14 bm. wycieczkę do Sławska. Uczestnicy wycieczki zwiedzili Izę (1066) i Pohar. Świeżo spadły śnieg stworzył doskonałe warunki, dzięki czemu uczestnicy bardzo przyjemnie spędzili czas wycieczki.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

Poszukuję profesora lub buchaltera do wykładania bankowej buchalterji. Dyr. P. Rutkowski, ul. Zyblikiewicza 41. 8338

POSADY I PRACE

Służący z dobremi świadectwami zostanie przyjęty. — Zgłoszenia od godz. 4—5 „Multa" plac Marjacki 4, Hotel Europejski. 8336

Buchalter - bilansista obeznany gruntownie z książkowością fabryczną i korespondencją polsko - niemiecką, zostanie natychmiast przyjęty na korzystnych warunkach w większem Towarzystwie akcyjnem. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje Składnica pol. skich pamiątek we Lwowie, Halicka 19. 833

Zakład Haftów art. Izy Górskiej, Lwów, Małeckiego poszukuje hafciarki. 40

Posadę przyjmie uzdolniony fachowiec, w dziale korzennym, farbowym, perfumeryjnym, liczy tylko na pierwszorzędną instytucję. Zgłoszenia do „Gazety Porannej" pod „Fachowiec". 41

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sprzedam toron naftowy na dwa szyby w Dołhem Zagłębiu Borysławskiem pod nazwą Ropa Jarmusza XVII (siedemnaście), obciążenie Bruttowe 14 proc. Cena 5 miljonów marek. Zgłoszenia pod Tadeusz Wawro, Rudk. 8327

K. HAWRANEK, ul. Rutowskiego 16. Dom Komisowy ma na sprzedaż okazyjnie suknie balowe, wizytowe, kostjumy, kapy na łóżka, porcelana, plusz na metry, makatę turecką, płaszcze damskie. 412

Do sprzedania cysterna wagonowa 15 ton w dobrym stanie. Poważni reflektanci zechcą zwracać się pod adresem Husiatyn, Syndykat Wschodni. 8325

Do sprzedania: 1 piła wstęgowa, 1 freserka, 1 cyrkularka (stół żelazny), 1 gater 580 mm ewentualnie do zamiany na mniejszy 450 mm, 1 kaspar czeski Nrl, 1 motor benzynowy na kołach marki Clayton Schutleworth, wszystkie maszyny w bardzo dobrym stanie. Oferty nadsyłać do **Zarządu dóbr Żyznów p.** Strzyżów n/W. 8328

Jedyne eleganckie kapelusze kupić można w składnicach Pierwszej Krajowej fabryki kapeluszy Rudolfa Newelta, plac Marjacki 8, Kazimierzowska 25, Gródecka 72, Batorowa 4. 2 2

Walce kamienie młyńskie poleca M. STEINER LWÓW, KRASICKICH 18 A. 8227

Kamienie młyńskie, kaspry, cylindry, motory, turbiny, transmisje, pasy, po cenach przystępnych poleca ... Lwów, Batorego 4. 728

Wykwintna palisandrowa jadalnia okazyjnie do sprzedania u firmy Krykiewicz, Zamarstynów, ul. Lwowska 29. 341

Poważne przedsiębiorstwo spedycyjne, z całym inwentarzem do odstąpienia na korzystnych warunkach. Zgłoszenia do Administracji pod „Zapewniony byt". 350

Książki każdego rodzaju, oraz całe księgozbiory, kupuje po cenach najwyższych Księgarnia Powszechna, Lwów, Rynek 29, w pasażu Andriolego 375

Dobermany rasowe do sprzedania, Kopernika 5, dozorca wskaże. 389

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję pokoju elegancko umeblowanego z osobnem wejściem, w śródmieściu. Zgłoszenia do Administr. „Gazety Porannej" pod „Medicus". 413

Odstąpię lokal sklepowy z magazynem, oraz urządzeniem przy ulicy Zyblikiewicza. Zgłoszenia pisemne nadsyłać do biura ogłoszeń Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7 pod „Lokal sklepowy". 417

Wynajmę 2—3 ubikacje warsztatowe dla przemysłu artystycznego. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać do Administracji pod „L. B." za okazaniem kwitu inseratowego. 345

MAŁŻEŃSTWA

..-letnia panna z dobrej rodziny, ładna, inteligentna, gospodarna, posażna (30 miljonów), wyjdzie za mąż za człowieka z charakterem, Polaka, na odpowiedniem stanowisku. Nieanonimowe zgłoszenia pod „Sierota" poste-restante Brzeżany. 8337

Ożenię mego siostrzeńca, b. przystojnego, szatyna, lat 26, z b. dobrej rodziny, posiadającej wręk szą realność, z panną przystojną, któraby mu dopomogła w urzeczywistnieniu najgorętszych jego pragnień, a to ukończenia 2-letnich studjów. Łaskawe zgłoszenia pod „Prawy charakter" do Adm. „Gazety Porannej". 379

WDOWIEC, 47 lat

ojciec jednej córki (stud. med.), wyzn. mojż., wysoki urzędnik państwowy, studja akademickie, pragnie ożenić się z dystyngowaną, sympatyczną, inteligentną osobą (najchętniej wdową), o dobrym charakterze i pogodnem usposobieniu. Majątek wymagany. Muzykalność pożądana. Listy pod adresem „Adam Prawęski" do biura dzienników Sokołowskiego we Lwowie. 414

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zaginioną kartę demobilizacyjną, na nazwisko Rudolfa Kąckiego unieważniam. 403

ROZMAITE

Gram do tańca. Pianistka ul. Dwernickiego 11, lewy parter, przez kuchnię. 405

Kostjum cyganki, elegancki, wypożyczę za kaucją i dobrze zapłacę Adm. „Porannej" dla „Smukłej". 406

Gustownie, szybko, tanio suknie balowe, wizytowe, płaszcze, kostjumy wykonuje znana pracownia, Julianny Czekanik, Lwów, Domagaliczów 7 (boczna Ochronek). 416

Monogramy, hafty Madera, dziergane ząbki i dziurki do wszelkiej bielizny wykonuje maszynowo. Zakład haftów (młodego) Müllera, Rynek 19. 2-1

Łyżwy najlepszej marki poleca hurtownie i detalicznie A. Friedfeld, Lwów, Jagiellońska 9. 827

PASY SKÓRZANE
angielskie nie obciążone poleca
BETEHA, Lwów, Gródecka 2.
WIELKI ZAPAS NARZĘDZI! 83 0

KWAS WINNY
pierwszorzędny wyrób
polecają do hurtownej sprzedaży
Zakłady chemiczne „Pruszków"
SP. AKC. 8326
Adres dla listów: Warszawa, Złota 61.
Oferty wysyła się na żądanie.

Syndykat Rolniczy S. A.
Lwów, pl. Marjacki 10.
przyjmuje zamówienia na
amerykańskie
Kosiarki „Deeringa"
Żniwiarki „Deeringa"
Oferty odwrotnie.
420

ŁYŻWY karty różnych systemów poleca hurtownia i detalicznie J. Eosemana Lwów, Akademicka 25. 83 9

Wiosenne Żurnale Mód

„La Mode de Paris" Nr. 29, „Juno", „Star" Nr. 10, „Paris Album" Nr. 6, „Paris Confection" Nr. 5, Manteaux et Costumes de Promenade" Nr. 26, „L'Ideal parisien" Nr. 293, „Paris Chic", „La Toilette Moderne" Nr. 670, „La vraie Mode" Nr. 3, „New Ladies Fashions" Nr. 181, „La Confection Parisien" i przeszło 100 gatunków rozmaitych żurnali. — Wielki wybór książek i 311 wzorów do robót ręcznych poleca:

„Rekord" Skład żurnali mód Lwów, ul. Sykstuska l. 8
Na prowincję wysyła odwrotnie za zaliczką.

SCYZORYKI
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów 11,
Filja: ul. Sykstuska 3.

Kupujcie złotą pożyczkę

CZAS
odnowić przedpłatę

Baczność!! Zawodowej Inteligencji i Służbie Państwowej
udzielamy **5% opustu** ze znacznie zredukowanych cen wystawowych tylko od 15. stycznia do 29 lutego br.
Skład obuwia Schnapek, Thiman i B-cia Eichman
Gródecka 1 (róg Krasickich) 40

Drukiem Spółki druk. „Prasa". ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.